



Wysokie palmy wielkanocne, podniesione do góry, chwieją się na tle starych ołtarzy, obrazów, ikon i ścian kościoła katedralnego. Cała świątynia jest wypełniona ludźmi. Centralna część kościoła – od drzwi do ołtarza – wraz z mieszczanami zajmuje młodzież, trzymając te największe palmy wielkanocne. W głośnikach natomiast rozbrzmiewa głos księdza biskupa Aleksandra. **„To były lata dziewięćdziesiąte: rok 93, może 94 – pierwsze procesje w Niedzielę Palmową z pobernardyńskiego kościoła do katedry” – opowiada o początkach obchodów Niedzieli Palmowej w diecezji grodzieńskiej ks. kanonik Antoni Gremza, wieloletni duszpasterz młodzieży, który również kilkakrotnie brał udział w organizacji uroczystości.**

W 1986 roku Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił Niedzielę Palmową Światowym Dniem Młodzieży w Kościele katolickim na szczeblu diecezjalnym. Odpowiedzią Grodzieńszczyzny były uroczyste obchody tego dnia.

„Uczestniczyły wszystkie grodzieńskie parafie, młodzież pochodziła z różnych miast: z Wołkowyska, Lidy, Sopoćkiń... Przyjeżdżali z księżmi, duszpasterzami młodzieży, przywozili swoje palmy wielkanocne. Były święcone one na wzgórzu: wszyscy podnosili palmy wielkanocne, radowali się, śpiewali piosenki, a następnie z biskupem udawali się do katedry na Mszę. To był taki dzień młodzieży na poziomie diecezji”

– wspomina ks. Antoni.

Jak mówi duszpasterz, tradycja tworzenia dużych palm wielkanocnych nie pojawiła się od razu. Początkowo młodzież miała małe palmy wielkanocne, a później każda parafia zaczęła

Wpisany przez Кацярына Паўлоўская
03.04.2022 00:00

tworzyć swoją własną, dużą, która różniła się od innych czymś oryginalnym. Na wzgórzu pobernardyńskiej świątyni, gdzie przed procesją zbierali się wszyscy uczestnicy uroczystości i gdzie spotykali się z księdzem biskupem, odbywał się mały koncert i poświęcenie palm wielkanocnych. Następnie już w kościele katedralnym po Mszy św. występowały różne zespoły, z uwagi na Wielki Post, śpiewały pieśni modlitewne, pieśni uwielbienia. Radość była symbolem tego, że zgromadzili się młodzi, szczęśliwi ludzie, którzy chcą podążać za krzyżem.



Jak dodatkowo zauważa ksiądz kanonik, obecna była także inna symbolika spotkania **„Kościoła młodych”** z biskupem jako **„ojcem diecezji”**, który **„gromadzi młodzież i prowadzi ją do Chrystusa”**.

Ta forma obchodów Niedzieli Palmowej przetrwała do lat dwutysięcznych i została przerwana przez pandemię koronawirusa. Również Światowy Dzień Młodzieży na szczeblu diecezjalnym papież Franciszek, biorąc pod uwagę różne opinie, przeniósł na inną ważną i piękną uroczystość – Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

Na pytanie, czy uroczystość zostanie wznowiona, gdy pandemia ustąpi, ks. Antoni odpowiada twierdząco i podkreśla znaczenie zjednoczenia młodzieży: **„Młodzi ludzie lubią różnego rodzaju rozrywki i to ich łączy. Pamiętamy również, że Jezus został powitany w**

Jerozolimie, chcemy przejść przez Jego szlak, aby lepiej zrozumieć Jego Mękę i połączyć się z Nim”.

Jak dzieli się Olga Sielicka, pracowniczka portalu Grodnensis.by, takie świętowanie Niedzieli Palmowej było dla niej dobrą tradycją i przygotowaniem do Wielkanocy. Olga nie tylko robiła zdjęcia z uroczystości, lecz będąc uczestniczką duszpasterstwa grodzieńskiej parafii katedralnej św. Franciszka Ksawerego brała również udział w wyborze projektu, organizacji i bezpośrednim tworzeniu wysokiej palmy wielkanocnej.

□ ***„Pamiętam, jak szukaliśmy kwiatów do dekoracji w całym mieście, jak wieczorami przez cały tydzień po pracy przychodziłam, aby zrobić tę dwumetrową palmę wielkanocną. A gdy studiowałam w innym mieście, to specjalnie tydzień wcześniej przyjeżdżałam ze studiów”*** – wspomina Olga.